

Witold Dąbrowski

Sytuacja lokalowa zespołów adwokackich

Palestra 9/10(94), 7-11

1965

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Sytuacja lokalowa zespołów adwokackich

Prezydium Naczelnej Rady Adwokackiej, układając plan swojej działalności, potraktowało sprawę lokali dla zespołów adwokackich jako jedno z czołowych zagadnień, któremu należy poświęcić szczególną uwagę. Nie należy bowiem zapominać, że obowiązujący obecnie § 26 rozporządzenia w sprawie zespołów adwokackich stwarza obowiązek przyjmowania klientów wyłącznie w lokalu zespołu adwokackiego, przy czym nie uwzględnia się od tej zasady żadnych wyjątków, nawet tych, które przewidywały poprzednie przepisy. Żeby więc ściśle przestrzeganie § 26 było możliwe i nie odbijało się ujemnie na poziomie pracy adwokatów, należy zapewnić zespołom odpowiednie pomieszczenia pozwalające na należyte przygotowanie sprawy, m. in. przez umożliwienie takiego przeprowadzenia rozmów z klientami i konsultacji, które by gwarantowało zachowanie tajemnicy udzielanych porad.

Lokal swoim wyglądem powinien odpowiadać nie tylko kryteriom zgodnym z jego funkcją, ale powinien także stwarzać właściwą atmosferę pracy dla adwokatów i budzić zaufanie klienta. Niestety, nie wszystkie jeszcze lokale zespołów odpowiadają tym kryteriom, chociaż sytuacja uległa ostatnio znacznej poprawie.

Istnieje dotychczas cały szereg zespołów, których miejsce urzędowania ze względu na stan domu, dojście do niego, ciasnotę, a nawet wygląd pomieszczeń wewnętrznych odstrasza wprost klientów i nie daje możliwości pracy zgodnie z zasadami wyrażonymi w ustawie z dnia 19 grudnia 1963 r. o ustroju adwokatury. Ten stan rzeczy jest wynikiem nie tylko niewłaściwego — w wielu wypadkach — traktowania zespołów adwokackich przez władze kwaterunkowe, ale również braku dbałości ze strony samych adwokatów.

W rezultacie nieodpowiedni lokal oraz niemożność przyjmowania w nim klientów z powodu ciasnoty, nie gwarantującej zachowania tajemnicy porad, stwarzały właśnie te „szczególnie uzasadnione względy”, które usprawiedliwiały przyjmowanie klientów poza zespołem, przeważnie w mieszkaniu adwokata (§ 22 nie obowiązującego już rozporządzenia z dnia 31 marca 1958 r. w sprawie zespołów adwokackich). Obecnie jednak, gdy możliwość przyjmowania poza zespołem już nie istnieje, zachodzi konieczność jak najszybszego dostosowania się do nowej sytuacji prawnej i faktycznej.

Wiele uwagi poświęcały omawianej sprawie w roku 1965 również zgromadzenia delegatów szeregu izb adwokackich. Poruszone tam zagadnienia lokalowe znalazły swoje odbicie nie tylko w dyskusji, lecz także w treści podjętych uchwał.

Sprawy lokalowe były ponadto przedmiotem rozważań plenarnego posiedzenia Naczelnej Rady Adwokackiej w dniu 22 maja 1965 roku.

W złożonym sprawozdaniu Prezydium NRA Prezes adw. dr S. Godlewski zwrócił uwagę na to, że „rady adwokackie muszą podjąć wszelkie możliwe kroki u miejscowych czynników administracyjnych i politycznych, aby obecny stan rzeczy poprawić (...). Prezydium NRA opracuje 3-letni plan inwestycyjny, a jednocześnie uruchomi kredyty na te cele w granicach posiadanych rezerw finansowych”. Tymi rezerwami są nadwyżki Centralnego Funduszu Szkolenia Aplikantów Adwokackich, które zgodnie z § 31 ust. 3 rozporządzenia w sprawie zespołów adwokackich mogą być przeznaczone przede wszystkim na polepszenie warunków lokalowych rad adwokackich i zespołów adwokackich.

Prezydium NRA zwróciło się więc do wszystkich rad adwokackich z prośbą o przedstawienie sytuacji lokalowej zespołów adwokackich.

*

Najpierw parę słów o tym, jak przedstawia się sprawa dotychczasowej pomocy dla rad, udzielanej przez NRA dla poprawienia sytuacji lokalowej.

Otóż zgodnie z wnioskami poszczególnych rad adwokackich oraz na podstawie uchwał Wydziału Wykonawczego a następnie Prezydium Naczelnej Rady Adwokackiej wydatkowano — w okresie od 1961 r. do 30.VI.1965 r. — na cele poprawienia sytuacji lokalowej rad i zespołów następujące kwoty, w złotych dla poszczególnych izb:

Izba Adwokacka	w Białymstoku	359.674,—
„	„ w Bydgoszczy	1.305.000,—
„	„ w Gdańsku	500.000,—
„	„ w Katowicach	500.000,—
„	„ w Kielcach	415.000,—
„	„ w Koszalinie	25.000,—
„	„ w Krakowie	450.000,—
„	„ w Lublinie	1.000.000,—
„	„ w Łodzi	633.689,—
„	„ w Opolu	291.004,50
„	„ w Poznaniu	800.000,—
„	„ w Rzeszowie	338.373,—
„	„ w Szczecinie	464.400,—
„	„ w Warszawie	1.969.284,—
„	„ we Wrocławiu	2.100.000,—
„	„ w Zielonej Górze	25.000,—

Otrzymaone dotacje zostały zużyte:

- | | |
|---|------|
| a) na wybudowanie domów i uzyskanie zupełnie nowych lokali | 43 % |
| b) na uzyskanie lokali w spółdzielniach mieszkaniowych | 20 % |
| c) na adaptacje i przystosowanie lokali do potrzeb biurowych zespołów adwokackich | 17 % |
| d) na remonty kapitalne zespołów adwokackich | 10 % |
| e) na remonty lokali rad adwokackich | 10 % |

Analizując powyższe zestawienie, dochodzimy do wniosku, że na uzyskanie nowych lokali we własnych domach lub w nowym budownictwie oraz w spółdzielniach mieszkaniowych wydatkowano 63% przyznanych dotacji. Jeżeli do tej sumy doliczy się 17% wydatkowane na przy-

stosowanie już istniejących lokali do potrzeb zespołów przez ich przebudowę albo też na dokonanie innych robót modernizujących lub powiększających powierzchnię lokalową — to musimy stwierdzić, że 80% całej dotacji zużyte zostało na uzyskanie właściwych pomieszczeń dla zespołów adwokackich.

Do ważniejszych wydatków w tej grupie należą przede wszystkim następujące pozycje: budowa domu na potrzeby zespołów adwokackich we Wrocławiu (2.100.000 zł), budowa dwóch lokali dla zespołów w Warszawie, budowa lokali dla zespołów adwokackich w Mińsku Mazowieckim, Kole, Wąbrzeźnie, Olkuszu, Krasnymstawie, Poznaniu i Kielcach; udział w 12 spółdzielniach mieszkaniowych celem uzyskania lokali dla zespołów w Lublinie, Sokołowie, Grudziądzu, Nakle, Lipnie, Bydgoszczy, Włocławku, Raciborzu, Pruszkowie, Ostrowcu, Koźlu i Siemiatyczach.

Drogą adaptacji i przebudowy przystosowano 32 lokale, a kapitalny remont przeprowadzono w 51 pomieszczeniach zespołowych.

Łącznie zatem 111 lokali, czyli około 22% wszystkich, zostało doprowadzonych — dzięki udzielonej dotacji — do takiego stanu, że obecnie dają one możliwość swoim członkom właściwego wykonywania zawodu.

Stosunkowo niewielką sumę przeznaczono na koszty urządzenia bądź przebudowy lokali biur rad adwokackich. Poza Wrocławiem, gdzie w domu przeznaczonym dla zespołów znalazły pomieszczenia także biura Rady Adwokackiej, udzielono dotacji jedynie radom adwokackim w Lublinie, Łodzi, Rzeszowie i Warszawie. Rada Adwokacka w Łodzi otrzymała ponadto 100.000 zł na koszty urządzenia terenu wypoczynkowego w Grotnikach pod Łodzią.

*

Z nadesłanych przez rady — na apel Prezydium NRA, o czym była wyżej mowa — materiałów wynika, że obecnie tylko dwie rady adwokackie (Gdańsk, Kielce) określiły stan lokali zespołów jako całkowicie niezadowolający. Siedem rad (Białystok, Koszalin, Lublin, Łódź, Kraków, Olsztyn i Warszawa) podało, że część pomieszczeń zespołowych może być uznana za właściwą, reszta zaś wymaga zmiany lub przebudowy. Wreszcie osiem rad (Bydgoszcz, Katowice, Opole, Poznań, Rzeszów, Szczecin, Wrocław i Zielona Góra) określiło stan lokali jako zadowolający, jednakże niektóre z nich wymagają dokonania poprawek.

Rozporządzając tym materiałem i przewidując możliwości finansowe na dzień 1 lipca 1965 r. na sumę około 7.000.000 zł, a ponadto dalsze wpływy na ten cel w miesiącach następnych — Prezydium NRA proponowało następnie radom adwokackim złożenie szczegółowych wniosków w sprawie ewentualnej pomocy finansowej ze strony Naczelnej Rady Adwokackiej w latach 1965—1967. Złożenie tych wniosków powinno być poprzedzone — jak zaznaczono — opracowaniem przez rady adwokackie dokładnego planu poprawienia sytuacji lokalowej w ciągu najbliższych lat przez uzyskiwanie własnych lokali lub lokali w spółdzielniach mieszkaniowych albo przez adaptacje — na potrzeby pracy zespołów adwokackich — istniejących już lub przydzielanych pomieszczeń.

Większość rad wywiązała się w sposób właściwy z nałożonych na nie zadań. Wpłynęły wnioski o udzielenie pomocy w granicach około

13.000.000 zł. Plany te jednak ograniczały się w zasadzie do lat 1966—1967.

Było rzeczą zastanawiającą przy badaniu tych zgłoszeń, że jedna rada adwokacka, która określiła stan lokali zespołów jako niezadowolający, zgłosiła wniosek o dotację jedynie w wysokości 10.000 zł na wykończenie prac adaptacyjnych w jednym zespole.

Były ponadto wypadki zgłoszeń zupełnie nierealnych, bez oparcia o możliwości uzyskania nowych lub przebudowy starych lokali.

Po szczegółowym przeanalizowaniu zgłoszonych wniosków udzielono radcom dotacji w łącznej kwocie 4.012.930 zł oraz ustalono granice dotacji na rok 1966 w wysokości 4.626.000 złotych. Dotacje te rozdzielono i zabezpieczono w sposób następujący:

<i>Siedziba izby</i>	<i>Przyznano na rok 1965 kwotę w zł</i>	<i>Zabezpieczono na rok 1966 kwotę w zł</i>
Białystok	475.000,—	—
Bydgoszcz	300.000,—	1.000.000,—
Gdańsk	719.000,—	910.000,—
Katowice	387.000,—	—
Kielce	9.400,—	—
Koszalin	67.600,—	—
Kraków	568.500,—	—
Łódź	609.000,—	490.000,—
Lublin	—	326.000,—
Olsztyn	17.000,—	800.000,—
Warszawa	447.430,—	600.000,—
Zielona Góra	15.000,—	—

Z przyznanych w roku 1965 i zabezpieczonych na rok 1966 sum dotacji przypada:

a) na nowe budownictwo	53 %
b) na lokale spółdzielcze	14 %
c) na adaptację i przebudowę	30 %
d) na kapitalne remonty	3 %.

Z większych inwestycji przewiduje się całkowitą odbudowę domu za-bytkowego (przy częściowym pokryciu kosztów z SFOS) na potrzeby trzech zespołów w Toruniu, budowę domu dla zespołów i na biura rady w Gdańsku i Olsztynie, budowę nowych lokali na terenie Izby w Łodzi i Wrocławiu.

Nowe lokale spółdzielcze powinny uzyskać 10 zespołów adwokackich (Bielsk Podl., Kolno, Wysokie Maz., Wodzisław, Tychy, Hława, Kraśnik, Biłgoraj, Tczaszów Lub., Biała Podl.).

Adaptacja i przebudowa obejmie 25, a remonty 15 lokali zespołowych.

Jeśli więc przedstawiony wyżej plan zostanie wykonany, to dalsze 74 zespoły adwokackie będą miały zapewnione warunki lokalowe. Łącznie więc zostanie doprowadzonych do stanu właściwego około 185 lokali.

Jeżeli się zważy, że nie wszystkie lokale wymagają zmiany lub przebudowy, to wypada uznać większość pomieszczeń zespołowych za lokale odpowiednie.

Na dalsze lata przewiduje się uzyskanie lokali dla zespołów i biur rad w nowym budynku w Bydgoszczy i Białymstoku, ale są to zamierzenia dopiero na lata 1967—1968.

Trzeba wreszcie zaznaczyć, że rady adwokackie we własnym zakresie i z własnych funduszków również pokrywają część kosztów. Niektóre przy tym rady, jak np. Wrocław, Bydgoszcz, Łódź i inne, przeznaczają na ten cel dość znaczne kwoty.

*

Wnioski w sprawie udzielania dotacji dotyczą nie tylko finansowania nowych czy też adaptacji już posiadanych lokali zespołowych. W wielu wypadkach zgłasza się prośby o udzielenie funduszków na przeprowadzenie remontu w zakresie nie przewidującym powiększenia lub kapitalnej przeróbki lokalu lub też na wyposażenie zespołów w odpowiednie umeblowanie i urządzenia biurowe (maszyny do pisania). Przy gospodarowaniu jednak posiadanymi środkami przyjęto określoną hierarchię potrzeb. Ustalono więc, że przede wszystkim należy zapewnić tym zespołom adwokackim, które posiadają jedynie „namiastkę” lokalu biurowego, właściwe pomieszczenia odpowiadające tym wymaganiom, jakie wynikają ze specyfiki wykonywania zawodu adwokata.

Zasada ta, zaakceptowana przez Ministerstwo Sprawiedliwości, jest już realizowana od wielu lat. Naczelna Rada Adwokacka przyznaje dotacje tylko na pokrycie tych wydatków, których ze względu na ich charakter nie można zaliczyć do kosztów normalnej konserwacji lokalu i które rozmiarami swymi przekraczają możliwości finansowe zespołów i rad adwokackich. Koszty odnowienia lokali nie przekraczające kilku tysięcy złotych powinny w zasadzie ponosić zespoły adwokackie z własnych funduszków (przy ewent. pomocy rad adwokackich), tym bardziej że tego rodzaju wydatek może być zaliczony do kosztów administracyjnych zespołu (§ 10 rozp. w sprawie zespołów adwokackich) i tym samym odjęty od podstawy wymiaru podatku od wynagrodzeń.

Rozdrabnianie dotacji (bo przecież odnowienia lokali powtarzają się co kilka lat i są wykonywane przez wiele zespołów) doprowadziłoby do zagubienia zasadniczej linii i uniemożliwiłoby gruntowną konwalidację sytuacji lokalowej.

Celem, jaki musi przyświecać gospodarowaniu posiadanymi środkami pieniężnymi, jest rozbudowa lokali przez ich powiększanie i wprowadzanie takich urządzeń, które są niezbędne dla normalnego funkcjonowania lokalu (np. centralne ogrzewanie, sanitaria itp.). Oczywiście, uzyskiwanie nowych lokali — przez włączenie się do budownictwa spółdzielczego lub budowanie lokali we własnym zakresie — zawsze stać będzie na pierwszym planie. Dopiero więc po zaspokojeniu zasadniczych potrzeb w dziedzinie zapewnienia zespołom właściwych lokali można będzie mówić o kolejnych etapach odpowiedniego urządzenia i umeblowania posiadanych pomieszczeń oraz o szerszej akcji socjalnej. W ramach tej akcji należałoby przede wszystkim dążyć do wybudowania, ewentualnie do uzyskania przydziału domu, w którym adwokaci i członkowie ich rodzin mogliby wypoczywać w warunkach zapewniających im pełną wygodę.

Planowanie inwestycji i kapitalnych remontów, zapoczątkowane przez Prezydium NRA i ustalające granice wydatków na lata 1966—1967, zostało już dokonane w myśl omówionych wyżej założeń.